



GŁOS KUTNOWSKI



PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK III

CZWARTEK 16 PAŹDZIERNIKA 1947 ROKU

Nr. 284 (859)

Zapowiedź dalszej obniżki cen

Państwo rzuca na rynek olbrzymie ilości towarów

Artykuły spożywcze również stanowią

WARSZAWA PAP. Dyrektor biura cen ministerstwa przemysłu i handlu ob. Marian Olewiński — udzielił przedstawieli celowi Polskiej Agencji Prasowej następującego wywiadu na tematy, związane z ostatnią obniżką cen wyrobów przemysłu państwowego:

— Dzięki czemu możliwa była obniżka cen w obecnym okresie?

— Systematyczny wzrost produkcji, polepszenie organizacji pracy i zwiększenie wydajności oraz poprawa zaopatrzenia w surowce spowodowały zwiększenie masy towarowej i zmniejszenie kosztów własnych produkcji, co pozwoliło na obniżenie cen w przemyśle. Drugim elementem było niewątpliwie uporządkowanie rynku na odcinku organizacji dystrybucji i normowania cen artykułów pierwszej potrzeby. Zharmonizowanie tych dwu akcji dało w efekcie możliwość obniżki cen na wyroby przemysłu państwowego.

Należy podkreślić jeszcze, że przeprowadzenie obniżki zbiegło się z okresem nowych nastrojów żywotnych na wolnym rynku i dlatego możnaby było powiedzieć, że jednym z celów obniżki było przeciwdziałanie tym właśnie nastrojom i niepokojom na rynku. Wreszcie obniżka stała się zaprzeczeniem plotek, jakoby przemysł państwowy pracował za drogo i wskutek tego nie może być rentowny. Okazało się właśnie, że rentowność przemysłu nie tylko istnieje, ale też i pozwala na takie pociągnięcia, jakich jeszcze pół roku temu nikt się na rynku nie spodziewał.

— Jak wpłynie obniżka cen na kształtowanie się ogólnej sytuacji na rynku?

— Przemysł państwowy poszedł po raz pierwszy na znaczną obniżkę cen artykułów masowej konsumpcji. Ten krok,

choć może jeszcze nie tak szeroki, jakby pragnęły rzesze konsumentów, wpłynie stabilizująco na kształtowanie się cen w ogóle.

Można się spodziewać, że obniżka ta nie jest ostatnim posunięciem rządu w tym kierunku. Należy ponadto oczekiwać, że **POSUNIĘCIE TO POPARTE BĘDZIE RZUCENIEM NA RYNEK WIELKIEJ MASY TOWAROWEJ**, która zagwarantuje realność obniżki. Tak wydatne ob-

niżenie cen szeregu poszukiwanych artykułów przemysłowych, winno spowodować stabilizację również na odcinku artykułów spożywczych. Nie może pozostać bez wpływu na ceny artykułów rolnych — szczególnie to, że państwowy przemysł metalowy obniżył ceny maszyn rolniczych, łopat, szpadli i czarnych narzędzi o 10 proc. Chłop jest też poważnym odbiorcą wełny, skóry i innych artykułów, objętych obniżką.

Bevin skapitulował przed giełdą USA

Rząd Partii Pracy rezygnuje z unarodowienia przemysłu stalowego. Koszta zdradzieckiej polityki zapłacą robotnicy. Zapowiedź nowych podatków i wyższka cen

LONDYN (PAP) — Brytyjska opinia publiczna wykazuje szczególne zainteresowanie nową sesją parlamentu, której otwarcie nastąpi w następnym tygodniu. Będzie to trzecia sesja parlamentu o większości laburzystowskiej. W kolach politycznych zwraca się uwagę na to, że rząd — wbrew swym zapowiedziom — nie przedstawi

parlamentowi projektów nacjonalizacji przemysłu stalowego.

Plan Daltona przewiduje dalsze zwiększenie podatków konsumpcyjnych od papierosów, piwa i trunków. Przewiduje się również zwiększenie podatku dochodowego. Równocześnie zamierza rząd zmniejszyć dopłaty na rzecz artykułów spożywczych i odzieży. Dopłaty te w

wysokości 423 milionów funtów rocznie przeznaczone zostały na obniżenie cen żywności i odzieży. Skreślenie tych opłat spowoduje oczywiście nową, poważną podwyżkę cen i dotknie przede wszystkim ludzi pracy.

Zgon Sidney Webba

LONDYN PAP. Znany brytyjski działacz socjalistyczny, jeden z założycieli Labour Party, Sidney Webb zmarł w wieku 88 lat. Webb był ministrem handlu w pierwszym rządzie laburzystowskim Ramsey'a Mac Donalda w 1924 roku, a następnie w 1929 roku był ministrem kolonii.

Walki partyzanckie w całej Hiszpanii

LONDYN PAP. — Wydawane w Anglii pismo demokratów hiszpańskich — „Wiadomości Hiszpańskie” komunikuje, iż partyzanci przystąpili do nowej akcji na półwyspie iberyjskim przeciwko obecnemu reżimowi. Działalność partyzancka przybrała szczególnie na sile w prowincjach Asturii i Santander, jak również w górzystych okolicach Laon. Ze strony rządowej wysłano na zagrożone tereny znaczne posiłki wojskowe, wśród których znajduje się 1.800 żołnierzy z legii cudzoziemskiej. W Maladze policja dokonała w dzielnicy robotniczej masowych aresztowań. Powodem tego było udzielenie przez miejscową ludność pomocy żywnościowej i schronienia partyzantom.

W rocznicę bitwy pod Lenino Uroczysta akademii w Moskwie

MOSKWA PAP. W ambasadzie R.P. w Moskwie odbyła się uroczysta akademii, poświęcona czwartej rocznicy bitwy pod Lenino. Akademii zabrał ambasador R.P. w Moskwie Marian Naszkowski. Następnie pułkownik Krzemień wygłosił referat o bitwie pod Lenino. Po przemówieniach oficjalnych nastąpiła część artystyczna.

KOMUNIKAT

W piątek 17 października r. b., o godzinie 9.30 w Domu Propagandy PPR w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 262 odbędzie się rozszerzone Plenum Komitetu Wojewódzkiego PPR w Łodzi.

Ze względu na ważność spraw stażennictwo tow. tow. wezwanych telefonicznie ohowiązkowe.

Komitet Wojewódzki P. P. R. w Łodzi.

Senator Pepper wzywa

do stworzenia koalicji wszystkich postępowych sił Ameryki przeciw podżegaczom wojennym

NOWY JORK PAP. — Senator demokratyczny Pepper, zaatakował gwałtownie na odbywającym się w Bostonie kongresie CIO, amerykańskich kapitalistów i wojskowych, którzy — według jego słów — połączyli się dla zapewnienia sobie kontroli USA.

Wrogiem Stanów Zjednoczonych — powiedział Pepper — jest nie komunizm, lecz infla-

cja, krach gospodarczy i zagraniczna polityka, nosząca w zarodku wojnę.

Senator zaapelował do delegatów CIO, jednej z dwóch największych amerykańskich organizacji robotniczych, ażeby porozumieli się z liberalnymi elementami kraju dla utworzenia koalicji na wzór tej, która doprowadziła Roosevelta na fotel prezydencki.

Grecja walczy aż do zwycięstwa

Komunikat Greckiej Partii Komunistycznej demaskuje politykę okupantów amerykańskich i brytyjskich

LONDYN PAP. Na skutek wzmoczonej fali terroru przeciwko siłom demokratycznym Grecji, Grecka Partia Komunistyczna opublikowała specjalny komunikat. Główne jego punkty głoszą:

1) Polityka pojednania i utworzenia rządu jedności narodowej, głoszona przez lewicowe EAM, jest jedynym wyjściem z obecnej sytuacji. Jedynie wprowadzenie w życie tej polityki, może wyprowadzić Grecję na drogę odrodzenia.

2) Imperializm amerykański i brytyjska okupacja zniszczyły grecką demokrację i pragną zniszczyć, oraz są obecnie głównymi przeszkodami w urzeczywistnieniu polityki EAM. Okupacja amerykańska stwarza niebezpieczeństwo podzielenia Grecji w związku z wiadomościami o zamierzonym wkroczeniu do Tracji armii tureckiej, która ma okupować Grecję pod pretekstem prowadzenia walki z armią demokratyczną. Za tę pomoc Turcja miałaby otrzymać Trację zachodnią.

3) Rząd Sofulisa stanowi kontynuację urzędniczej polityki, zmierzającej do zniszczenia niepodległości kraju. Sofulis i jego partia dąży do wytepienia demokracji.

4) W obliczu okupacji zagranicznej i obecnego reżimu ludowi greckiemu nie pozostaje nic innego, jak prowadzić zdecydowaną wal-

kę o niepodległość, wolność i demokrację.

5) Zbrojna walka armii demokratycznej jest jedyną odpowiedzią jaką lud grecki może dać okupantom. Z tych powodów, wzywa się wszystkich Greków, aby pracowali na rzecz zwycięstwa armii demokratycznej w tym przekonaniu, że im będzie ona silniejsza i poparta przez zdecydowaną postawę

społeczeństwa, tym łatwiej EAM będzie mógł zrealizować swą politykę.

6) Wzywa się wszystkich komunistów greckich do kontynuowania walki aż do ostatecznego zwycięstwa. Komunikat podkreśla w zakończeniu, iż celem walki prowadzonej przez partię komunistyczną, jest osiągnięcie niepodległości, wolności i demokracji.

Blok ludowy zwyciężył w Rzymie

RZYM PAP. Ostateczne wyniki wyborów samorządowych w Rzymie przedstawiają się następująco:

Blok Ludowy otrzymał 298.566 głosów i 27 mandatów.

Partia demokratyczna — 204.247 głosów i 26 mandatów.

Uomo di lingua — 3.400 głosów i 8 mandatów.

Partia republikańska — 36.700 głosów i 5 mandatów.

Partia Saragata — 24.000 głosów i 3 mandaty.

Najbardziej zaciętą walkę w okresie przedwyborczym toczyła się między blokiem ludowym a chrześcijańską demokracją. Mimo nieprzebiegającej w środkach propagandy partii chrześcijańskiej demokratycznej, która dysponowała olbrzymimi funduszami, blok ludowy zwiększył swój sta. posiadania i zajął czołowe miejsce. W poprzednich wyborach blok ludowy zdobył 190

tysięcy głosów, obecnie zaś otrzymał on — ponad 200 tysięcy głosów. Należy zaznaczyć, że kościół brał aktywny udział w agitacji wyborczej. Zmobilizowano przeszło 30 tysięcy księży, którzy prowadzili intensywną propagandę na rzecz chrześcijańskich demokratów.

W kolach politycznych zwrócono szczególną uwagę na dotkliwą porażkę, jaką poniosła partia prawicowych socjalistów Saragata. Partia ta, która poszła do wyborów pod hasłami antykomunistycznymi zdobyła tylko 3 mandaty. Należy zaznaczyć, że Rzym uchodził za bastion chrześcijańskiej demokracji, stolica Włoch nie odzwierciedla więc nastrojów panujących w kraju. Fakt, że mimo niesłychanie ostrej kampanii wyborczej prawicy, blok ludowy zdobył pierwsze miejsce w wyborach samorządowych w Rzymie, — posiada więc tym bardziej doniosłe znaczenie.

Codzienny konkurs premiowy „Głosu“

CZYTELNICY!

Nie trzeba grozić kilkudziesięciu kuponów!

WYSTARZY WYCIĄC NASZ KUPON PREMIOWY zamieszczony obok, wypełnić czytelnie i przesłać do Redakcji naszego pisma w ciągu trzech dni.

Już w piątek dowiemy się, kto wygrał PÓLBUCIKI MĘSKIE.

Jutro zamieścimy KUPON NA PARE KOLDER.

KUPON PREMIOWY

DNIA 15. X 1947 r.

na PÓLBUCIKI MĘSKIE

Imię i nazwisko

Adres

Zakład pracy

Wyciąć i przesłać do redakcji „Głosu“ Łódź, Piotrkowska 86, III piętro

Z.S.R.R. w sprawie Palestyny

NOWY JORK PAP. — Delegat radziecki Carapkin oświadczył na posiedzeniu komisji palestyńskiej ONZ, iż ZSRR popiera w zasadzie zalecenia większości komisji ONZ do spraw Palestyny tj. podziału tego kraju pomiędzy Arabów i Żydów. Zarówno jedni jak i drudzy posiadają pełne prawa samostanowienia oraz wolnego i pokojowego życia we własnym państwie. Przypomniawszy cierpienia ludności żydowskiej w Europie, Carapkin stwierdził, iż wszystkie te fakty wyrażają dostatecznie dlaczego Żydzi dążą do stworzenia własnego państwa, czego nie wolno im odmawiać. ZSRR popiera myśl unii gospodarczej w Palestynie, uważając, iż będzie to sprzyjało

współpracy obu narodów, a tym samym przyspieszeniu podwaliny dla ściślejszych stosunków politycznych między Arabami a Żydami.

Nie można uważać za zadawalające rozwiązanie problemu granicznego w formie utworzenia wąskich korytarzy w pewnych punktach, zagadnieniem wytyczenia granic winna się zająć specjalna komisja. Również poważną sprawą może być zagadnienie podstaw, na jakich ma być zbudowany rząd w Palestynie w okresie przejściowym po opuszczeniu tego kraju przez Anglików. Ten okres przejściowy będzie niesłychanie ważny z punktu widzenia zachowania pokoju w Palestynie i przyszłych losów obu nowych państw: arabskiego i żydowskiego.

Ruch uliczny zamarł w Paryżu

PARYŻ, PAP — We wtorek wybuchł we wczesnych godzinach rannych strajk 30 tysięcy pracowników metro i autobusów w Paryżu. Uchwała o strajku zapadła na posiedzeniu delegatów pracowników związku zawodowego jednoczącego większość pracowników zatrudnionych w paryskich zakładach komunikacyjnych. Oświadczenie rządu zostało przez pracowników, należących do Generalnej Konfederacji Pracy odrzucone. Równocześnie w metro paryskim trwa od 4 dni strajk, proklamowany przez około 2 tysiące członków „dzikięgo” związku zawodowego. W związku ze strajkiem, ministerstwo robót publicznych i transportów wezwało wszystkich właścicieli autobusów i ciężarówek w departamencie Sekwany do przybycia na Plac Inwalidów w Paryżu, celem częściowego ulżenia w komunikacji stołecznej. We wtorek komunikacja w Paryżu była niemal całkowicie sparaliżowana z wyjątkiem pojazdów mechanicznych prywatnych właścicieli. Na zarządzenie władz, policja objęła straż nad garażami autobusów. Nie

zapotowano żadnych zajęć na tle proklamowanego strajku.

W dniu dzisiejszym Ramadier ma przyjąć delegację związku zawodowego pracowników gazowni i elektrowni, którzy żądają podwyżki płac grożąc strajkiem w razie nieuwzględnienia ich postulatów.

CENTRALA ZBYTU SAMOCHODÓW

PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWE

komunikuje, że na zarządzenie Centralnego Zarządu Przemysłu Metalowego nazwa Przedsiębiorstwa ZMIENIA SIĘ na:

»Biurow Sprzedaży Przemysłu Motoryzacyjnego«



DYREKCJA W WARSZAWIE, Punkty Zbytu w WARSZAWIE, MYŚLOWICACH koło KATOWIC, GDYNI - ORŁOWIE, POZNAŃU, BYDGOSZCZY, TORUNIU, LUBLI, NIE, KIELCACH i WROCŁAWIU dalsze punkty zbytu w ORGANIZACJI.

Jednocześnie zawiadamiamy, że z dniem 29.IX br. biura Dyrekcji C.Z.S. w Warszawie mieszczą się na ul. Chmielnej Nr 53 w baraku.

9579

Amerykanie odbudowują faszyzm niemiecki

Bruning, Rechberg, Strasser i Schumacher — zagozili wrog wie słowiańszczyzny — korzystają z protekcji anglo-amerykańskiej

MOSKWA PAP. Dziennik „Izwestia” w artykule Bepalowa p.t. „Niemiecy podżegacze wojenni i ich opiekunowie anglo-amerykańscy” stwierdza, że Amerykanie i Anglicy jawnie popierają te trzy grupy reakcji, które odrodziły imperializm niemiecki po pierwszej wojnie światowej: wielki kapitał niemiecki, junkrów, obszarników i klikę militarystyczną.

Dziennik „Izwestia” podkreśla, że w Niemczech pod egidą anglo-amerykańską odrodzony został niemiecki konserwatywny i węgłowy i jankesi pomagają niemieckim kapitalistom w dławieniu tamtejszego ruchu robotniczego. Pismo przypomina oświadczenie Hoovera, który wezwał do wstrzymania działalności i wypowiedział się za całkowitą odbudowę przemysłu niemieckiego. Obok monopolistów niemieckich amerykańscy

kapitał pozostawili niekniętymi junkrów, którzy w obecnej chwili posiadają w zachodnich Niemczech około 1.300.000 ha ziemi.

W angielskiej strefie okupacyjnej grupa b. czynnych działaczy hitlerowskich i junkrów utworzyła swój sztab pod maską firmy rolniczej. Amerykanie skupili w Garmisch - Partenkirchen kierownicze kadry generałów i oficerów armii niemieckiej, którzy korzystają z całkowitej swobody ruchów i pracują nadal w dziedzinie wojskowej w porozumieniu z jankesami. Amerykanie jawnie popierają Bruninga, który utworzył drogę do władzy Hitlerowi. Podtrzymują oni znanego kapitalistę niemieckiego Rechberga, który podobnie, jak jego niedawno zmarły brat — Arnold Rechberg, proponuje stworzenie wspólnego frontu z Anglią i USA, przeciwko krajom słowiańskim. Popierają oni wreszcie znanego hitlerowca Otto Strassera i osławionego Schumachera. „Izwestia” charakteryzuje Schumachera jako najzjadliwszego wroga słowiańszczyzny, wskazując, że jego nawoływanie do rewizji granic wschodnich jest nowym wydanem hitlerowskich roszczeń do przestrzeni życiowej i jawnie zmierzają do wznowienia agresji niemieckiej. „Niemiecy podżegacze wojenni czują poparcie swoich opiekunów zza oceanu” — pisze dziennik i stwierdza, że wymienieni protegowani Stanów Zjednoczonych i Anglii są głównymi rzeźnikami rewanżu i walki przeciwko słowiańszczyźnie.

Tsaldaris — szpieg niemiecki

dziś — z łaski Amerykanów pastuje tekę w ceprem era

MOSKWA PAP. — „Prawda” zamieszcza list generała armii węgierskiej Uiszasy, który znajduje się obecnie w niewoli radzieckiej i który demaskuje szpiegową działalność w cepremiata rządu greckiego Tsaldarisa.

Gen. Uiszasy był w czasie wojny szefem wywiadu armii węgierskiej i korzystał z usług Tsaldarisa.

Generał Uiszasy stwierdza w swym liście, że dane te były przekazywane wywiadowi niemieckiemu i włoskiemu.

W lecie 1942 roku wysłannik regenta Horty przybył do Budapesztu i w rozmowie z generałem Uiszasy oświadczył, że jednym z jego agentów w Grecji jest członek partii monarchistycznej Tsaldaris, który zobowiązał się do stałej pracy wywiadowczej. Za swą pracę

do roku 1942 Tsaldaris otrzymał wynagrodzenie wynoszące około 1.500 funtów szterlingów.

Na wiosnę 1943 roku Tsaldaris przekazał swym mocodawcom szereg wiadomości dotyczących siły liczebnej i uzbrojenia partyzantów greckich i oddziałów powstańców. Report Tsaldarisa donosił, że partyzanci koncentrują się w terenach górskich Epiru i obliczał ich liczbę na około 60 tys. ludzi.

W zakończeniu swego listu gen. Uiszasy stwierdza, że wiadomości dostarczane przez Tsaldarisa pokrywały się z informacjami wywiadu niemieckiego, to też wywiad niemiecki i włoski odnosił się do nich z całkowitym zaufaniem i niejednokrotnie wykorzystywał je dla działania przeciwko partyzantom na Bałkanach.

Wygrane

w codziennym konkursie „Głosu“

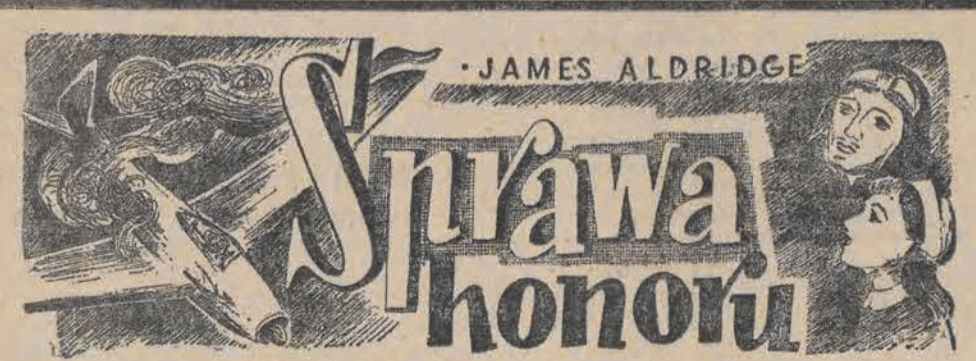
Wczoraj wieczorem w lokalu redakcji „Głosu“ — Łódź, Piotrkowska 86, — rozlosowana została kolejna premia naszego konkursu codziennego z dnia 12 października 1947 r.

12 SZTUK RECZNIKÓW

wygrała ob. Mazurkiewicz Alina, zamieszkała w Moszczenicy, koło Piotrkowa, Trybunalskiego, zatrudniona w PZPB w Moszczenicy.

Ob. Mazurkiewicz otrzyma nagrodę za pośrednictwem poczty.

Czytelnicy zamieścili! Nie nadsyłajcie kuponów w kopertach. Wystarczy na kleić kupon na kartoniku w formie normalnej pocztówki, napisać czytelnie adres redakcji „Głosu“ — Łódź, Piotrkowska 86 i nakleić znaczek pocztowy za 1 złoty.



JAMES ALDRIDGE

Sprawa honoru

— Również w porządku, — rzekł Gorell. — Nieszczęście tylko, że z nami nie ma ani Topa, ani Hackyego, ani innych...

— Tak... ale coż zrobić! Wojna...

Quell rozmawiał jeszcze trochę z Gorellem. Nie znał go bliżej za dawnych czasów, ale ucieszył się z tego spotkania. Gorell — był to dla niego szczątek niedawnej przeszłości...

Służba Quella nie była wesoła i uroczą. Godzinami patrolował na pustyni, wypatrując na horyzoncie wro-

gich samolotów. Ale nie było ich widać. Czuli się strasznie samotny. Właśnie tu najwięcej myślał o Helenie. Poza Gorellem nie miał nikogo z kim mógłby zamienić kilka słów. Wszyscy wydawali mu się jacyś dalecy i obcy. Pewnego wieczoru nawiązał z Gorellem dłuższą rozmowę. Przypomnieli sobie czasy spędzone w Grecji.

— Szkoda miłych Greków, — powiedział Quell, zwracając się raczej do siebie samego niż do Gorella. — Mam wrażenie, że nie lubią nas. Związczą to

— Przypuszczam, że tak — odpowiedział Gorell.

— Jak myślisz, co poczyna teraz? Gdyśmy się ewakuowali, oni uciekali w góry.

— Pewnie pomęczą trochę Niemców — uśmiechnął się Gorell.

— Wiedzą Grecy — po czyżej stronie prawda — rzekł z namysłem Quell. — Patrząc na nich, zaczynasz powoli wyczuwać pogardę w stosunku do niektórych naszych.

— Wszędzie są i dobrzy i źli — zauważył Gorell.

— Masz rację — zgodził się Quell. — Ale Grecy znają się na wielu rzeczach lepiej od nas.

— Ale także popełniają błędy. Jednak mnie się podobają.

Quell wyczuwał, że w tych słowach Gorella tkwi coś takiego, co zbliża je do jego własnych myśli.

— Dobry to naród — jeszcze raz stwierdził Quell, czekając co na to odpowiedź Gorell.

— Wiesz — zaśmiał się młody lotnik, — ci Grecy są podobni do nas.

— Ale, powtarzam, wiedza lepiej od nas, co robisz.

Mówiąc to, Quell zdawał sobie sprawę, że rozmowa osiągnęła punkt kulminacyjny.

— Dlaczego? — spytał Gorell. — Wszyscy popełniamy błędy. Oni też mieli złych oficerów. Będą zmuszeni przeprowadzić u siebie takie same zmiany, jak my.

— A jakież to będą zmiany? — cicho, lecz poważnie spytał Quell.

— Po prostu trzeba wyciągnąć na pierwszy plan nowych, bardziej uzdolnionych ludzi, — rzekł Gorell, który też wyczuł całe ryzyko poruszonego tematu.

— A kogoś trzeba po prostu wypędzić. Mówię nie tylko o armii...

Rozmowa nagle się urwała, ale Quell zrozumiał, że młody Gorell myśli i rozumie tak samo, jak on. Zresztą, prócz Gorella napewno rozumuje tak jeszcze wielu... rozumują tak samo Grecy... — myśli te lotem błyskawicy przemknęły przez głowę Quella. Poczuli się nagle mniej osamotnieni.

— Ide teraz do sztabu — oznajmił Gorellowi. — Przyjdź do stołówki. Zjemy razem obiad.

— Z przyjemnością, — chętnie zgodził się Gorell.

W 130 rocznicę śmierci

Tadeusz Kościuszko wielki człowiek - wielki demokrat



Wolność i sprawiedliwość społeczna - to były dwie wielkie idee, których wcieleniu poświęcił Kościuszko całe swe życie.

Tadeusz Kościuszko był szermierzem i rzecznikiem hasła, które wyprzedziły jego epokę.

Andrzej Tadeusz Kościuszko urodził się w lutym 1764 r. Wiek dziecięcy spędził w majątku swych rodziców.

W grudniu 1765 - dziewiętnastym roku życia wstąpił do Szkoły Rycerskiej, w której niósł się uczyć i należycie sprawując ukończył w 1769 roku.

Bo w Polsce złota wolność pańnych regul strzeze: Chłopa na pal, panu nic, szlachcica na wiezę.

Po ukończeniu Szkoły Rycerskiej został Kościuszko zamianowany oficerem z pensją miesięczną 200 złotych polskich i pozostał nadal jako wychowawca w szkole.

Kościuszko nie mogąc służyć Polsce udał się do Francji i stąd w połowie 1776 roku wyjechał do Ameryki, by wziąć udział w walce kolonji amerykańskich.

Pobyt w Ameryce wpłynął poważnie na światopogląd Kościuszki, nie zmienił go, lecz pogłębił i rozszerzył.

W roku 1784 opuścił Amerykę i przez Atlantyk i Francję przybył do Polski.

Tymczasem w Polsce zebrał się Sejm Czteroletni i jedną z pierwszych powziętych uchwał była ustawa o powiększeniu wojsk do liczby 100.000.

W roku 1792 wziął udział w kampanii przeciw

ciw carskiej Rosji, dowodząc awangardą cofającej się armii południowej pod dowództwem Józefa Poniatowskiego.

Kampania 1792 skończyła się klęską i drugim rozbiorem Polski. Kościuszko wspólnie z Ignacym Potockim i Hugonem Kołłątajem przygotował projekt powstania w Polsce.

Polska umacnia się nad morzem

Dźwigają się nasze porty i wzrasta flota

Ożywione tempo prac od Szczecina do Elbląga

Trudne i wymagające wielkiego wysiłku prace nad odbudową naszych portów szybko postępują naprzód.

Flota polska z ciężego rozrostła się bardzo pokaźnie. Z chwilą przejęcia przez władzę polską w Szczecinie promu kolejowego „Waza”

I zaczęło się Powstanie. Raclawice, wybuch powstania w Warszawie i Wilnie, bitwa pod Szczekocinami.

Ale wiekopomna zasługa Kościuszki polega na tym, że rozumiał, iż z pełnej wolności korzystać może jedynie naród ludzi wolnych.

Zawiedziony w swych nadziejach osiadł w Szwajcarii, gdzie zamieszkał w domu swych przyjaciół Zeltnerów.

Najszlachetniejszy człowiek, wielki demokrat, który życie poświęcił Polsce.

Dziś w Polsce Ludowej obóz demokratyczny reprezentuje najpiękniejszą tradycję Kościuszkowskiej idei.

Obóz demokratyczny, który przodował narodowi w walce z najeżdżącą niemieckim.

Obóz demokratyczny, który też w pierwszych dniach po wyzwoleniu chłopom dał ziemię, przemysł unarodowił.

Obóz demokratyczny, który stoi na straży „samowładności narodu i ugruntowania wolności”.

do stoczni, gdzie, dzięki rękóm polskiego robotnika szybko odzyskują dobrą formę.

Równolegle z wzrastającą naszą flotą coraz aktywniej pracują porty. W Gdańsku pogłębiono basen gorniczy do 9 m.

Poza tym w dziale urządzeń przeładunkowych trzeba zanotować intensywne prace przy montażu 16-tu nowych dźwigów.

Wobec nadciągającej zimy bardzo energicznie pospieszają też prace przy odbudowie falochronów i nadbrzeży.

całkowicie ostrąga helską, a i północna wznosi się wąską, mocną smugą betonu 80 metr. w morze.

Wielkie osiągnięcia w pracy naszych portów i szybka ich odbudowa przyczynia się w znacznej mierze do odbudowy gospodarki całego kraju.

„Rywale” stają do współzawodnictwa

Tydzień temu, kłownik Przemysłowców - Odpałkowiczy P.Z.P.B. Nr. 3 (d. Geyer), tow. Michałowski walczył do współzawodnictwa w wyścigu „rywale” nie odpowiadają.

WYBNIWA zwycięzców

W PZPB Nr 1 we współzawodnictwie „szóstek” najlepszy wynik dnia osiągnęli: Golewowska (175 proc.), Rybakowa (170 proc.), Szczepańska (157,6 proc.)

We współzawodnictwie zespołowym grupa Jabłońskiego (128,3 proc.) utrzymała swą przewagę nad grupą Skonki (119,8 proc.)

W wyścigu „szóstek” pierwsze miejsce zajęli: Józefa Rajzka (169 proc.), Helena Malwaniec (169 proc.) oraz Helena Lewandowska (168,2 proc.)

W wyścigu „czwórek” pierwsze miejsce zajęła Władysława Fryd (151,3 proc.)

W wyścigu „szóstek” pierwsze miejsce zajęli: Franciszka Szymańska (117,8 proc.)

W wyścigu „czwórek” pierwsze miejsce zajęli: Maria Pawlak (167,1 proc.)

W wyścigu „szóstek” pierwsze miejsce zajęli: Józefa Turczak (133,7 proc.)

W wyścigu „czwórek” pierwsze miejsce zajęli: Helena Piachta (147,6 proc.)

W wyścigu „szóstek” pierwsze miejsce zajęli: Stanisława Baka (166 proc.)

W wyścigu „czwórek” pierwsze miejsce zajęli: Stanisława Baka (166 proc.)

W wyścigu „szóstek” pierwsze miejsce zajęli: Stanisława Baka (166 proc.)

nasze wyścigi: Maria Pryczek (171 proc.), Helena Malwaniec (169 proc.) oraz Helena Lewandowska (168,2 proc.)

W wyścigu „szóstek” pierwsze miejsce zajęli: Józefa Rajzka (169 proc.), a Zofia Pietranek (164,9 proc.)

W wyścigu „czwórek” pierwsze miejsce zajęli: Maria Waszak (158,7 proc.)

W wyścigu „szóstek” pierwsze miejsce zajęli: Franciszka Szymańska (117,8 proc.)

W wyścigu „czwórek” pierwsze miejsce zajęli: Maria Pawlak (167,1 proc.)

W wyścigu „szóstek” pierwsze miejsce zajęli: Józefa Turczak (133,7 proc.)

W wyścigu „czwórek” pierwsze miejsce zajęli: Helena Piachta (147,6 proc.)

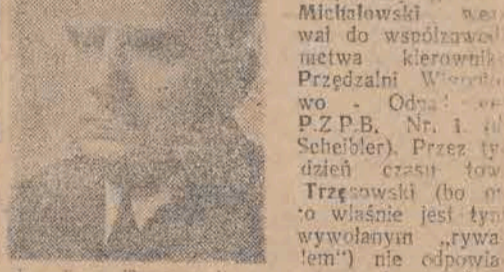
W wyścigu „szóstek” pierwsze miejsce zajęli: Stanisława Baka (166 proc.)

W wyścigu „czwórek” pierwsze miejsce zajęli: Stanisława Baka (166 proc.)

W wyścigu „szóstek” pierwsze miejsce zajęli: Stanisława Baka (166 proc.)

W wyścigu „czwórek” pierwsze miejsce zajęli: Stanisława Baka (166 proc.)

W wyścigu „szóstek” pierwsze miejsce zajęli: Stanisława Baka (166 proc.)



W wyścigu „szóstek” pierwsze miejsce zajęli: Franciszka Szymańska (117,8 proc.)

W wyścigu „czwórek” pierwsze miejsce zajęli: Maria Pawlak (167,1 proc.)

W wyścigu „szóstek” pierwsze miejsce zajęli: Józefa Turczak (133,7 proc.)

W wyścigu „czwórek” pierwsze miejsce zajęli: Helena Piachta (147,6 proc.)

W wyścigu „szóstek” pierwsze miejsce zajęli: Stanisława Baka (166 proc.)

W wyścigu „czwórek” pierwsze miejsce zajęli: Stanisława Baka (166 proc.)

W wyścigu „szóstek” pierwsze miejsce zajęli: Stanisława Baka (166 proc.)

W wyścigu „czwórek” pierwsze miejsce zajęli: Stanisława Baka (166 proc.)

W wyścigu „szóstek” pierwsze miejsce zajęli: Stanisława Baka (166 proc.)

W wyścigu „czwórek” pierwsze miejsce zajęli: Stanisława Baka (166 proc.)

Institut Doskonalenia Zawodowego Rzemiosła 3-LETNIA ŚREDNIA SZKOŁA RZEMIOSŁ BUDOWLANYCH

Nagroda za morderstwa? Mienie ofiar polskich nie może bogacić Niemców

Polska w imię sprawiedliwości żąda zwrotu grabieży

Spółczesność polskie śledzi z dużą uwagą starania Rządu, domagającego się zwrotu majątku Państwa Polskiego i mienia obywateli polskich, zagrabionego przez hitlerowców. W dniu 20 września została w tej sprawie wystosowana nota Polskiej Misji Wojskowej w Niemczech do anglo-amerykańskich władz okupacyjnych, w której w sposób dobitny i jasny zostało przedstawione stanowisko Rządu Polskiego. Nie jest to pierwsza nota tego rodzaju. Już 5 sierpnia 1946 roku Rząd Polski zwrócił uwagę władz okupacyjnym na swoją sytuację majątkową, skonfiskowaną w swoim czasie przez Niemców.

17 września 1940 roku, a więc w rok po bezprzykładnej agresji na Polskę, zostało wydane w Niemczech „Polenverordnung” — specjalne zarządzenie w sprawie mienia polskiego. Cały majątek Państwa Polskiego, znajdujący się na terenie Niemiec, oraz majątek poszczególnych obywateli polskich został skonfiskowany. Zarządzeniem nieruchomości zajęła się „Haupt treuhandstelle-Ost”. Instytucja dobiła znać na pod „ostawionym skrótem” HTO. W wielu wypadkach nieruchomości polskie zostały nabyte przez hitlerowców, którzy otrzymywali je najczęściej w nagrodę za tepienie narodu polskiego. Jak stwierdził rzecznik Polskiej Misji Wojskowej w Berlinie, „w okresie 5-ciu lat HTO nagromadziła bądź drogą poboru czynszów, bądź też drogą sprzedaży polskiego, zagrabionego mienia olbrzymie kwoty, ulokowane częściowo za granicą”. Niestety, w chwili obecnej Polska Misja Wojskowa nie może używać wglądu do akt HTO. Bez rezultatu pozostają również wszelkie starania o wydanie funduszy tej instytucji, mimo dokładnego wskazania w konkretnych wypadkach, gdzie zostały ulokowane poszczególne kwoty.

Na fakty te wskazywała zarówno nasza nota z dnia 5 października 1946 r. jak i wystosowana ostatnio 20 września bieżącego roku. Pod względem prawnym uchwały poczdamskie, w szczególności Ustawa Nr. 1 i Nr. 2 jasno określają zniesienie wszelkich postanowień dyskryminacyjnych. Konfiskata majątków polskich i oddanie ich pod nadzór niemiecki związane było niewątpliwie z akcją eksterminacyjną i nikł zdrowo myślący nie może temu zaprzeczyć. A jednak znajdują się prawnicy alianccy, którzy wbrew oczywistym faktom usiłują dowiedzieć, że czarne jest białe i że majątki polskie, znajdujące się w odmiennych sytuacjach prawnej, niżeli majątki innych państw, wymagają oddzielnego traktowania.

Nabiera to szczególnie jaskrawej wymowy obecnie, gdy ukazują się zarządzenia władz anglo-amerykańskich, zwalniające spod kontroli majątki obywateli alianckich. Dzięki tej ustawie, która wejdzie ostatecznie w życie z dniem 1 stycznia 1948 r., majątek obywateli wielu narodowości będzie mógł wrócić do rąk jego prawnych właścicieli bądź też ich spadkobierców.

I oto wbrew uchwałom poczdamskim, wbrew

zdrowemu rozumowi, postanowienia te dotyczą wszystkich, za wyjątkiem Polski. W ten sposób Niemcy otrzymują dodatkową premię w postaci majątków wymordowanych w Polsce ofiar.

Nie mniej jaskrawy jest przykład potraktowania gmachów ambasady i konsulatu polskiego w Berlinie, które hitlerowcy darowali niemieckiemu Ministerstwu Spraw Zagranicznych. Mimo upływu przeszło 2 lat od zakończenia wojny, niemieckie ministerstwo figuruje jako właściciel tych gmachów.

Pomijając już fakt, że „opieka” niemiecka sprzeczna jest do świadomego niszczenia mienia polskiego, nonsensowność wytworzonej sytuacji uderza każdego człowieka nieuprzedzonego. Rząd Polski domagający się ścisłego przestrzegania postanowień poczdamskich we wszystkich punktach, ze szczególną stanowczością domaga się, ażeby wszelka dyskryminacja, wynikająca z ustaw hitlerowskich, została uchylona.

Majątki ofiar, wymordowanych przez hitlerowców, winne — w razie braku spadkobierców — być zwrócone Rządowi Polskiemu. Naród polski nie może tolerować takiej sytuacji, gdy w rękach niemieckich pozostaje majątek, wyrwany przemocą ich ofiarom.

Wierzymy, że słuszne i sprawiedliwe stanowisko nasze podzieli mitujący prawdę ludzie na całym świecie.

Billp Istner.

Bardzo udana impreza

Wieczór artystyczny dla aktywistów PPR

Rozrywki kulturalne, a teatr w szczególności, są jeszcze wciąż u nas drogie. Nie zawsze człowiek pracy może pozwolić sobie na kilkusetzłotowy wydatek, aby sam, a tym bardziej z rodziną iść do teatru.

Komisja Kulturalno-Oświatowa przy Miejskim Komitecie PPR postawiła sobie za zadanie wybrnąć z tego impasu i trzeba przyznać, że wybrnęła szczęśliwie.

Pierwszy, zorganizowany wieczór artystyczny dla aktywistów partii i ich rodzin, który był początkiem koncertów, mających odbywać się 2 razy w miesiącu, nasunął wiele refleksji. Serdecznie przyjęty przez zebranych udowodnił że niesłuszna i niesprawiedliwa jest sceptyczna ocena gustów młodzieży, którą jakoby tylko dobrze się czuje na zabawach tanecznych i boiskach sportowych. Przeciwnie.

Młodzież robotnicza nie tylko witała z entuzjazmem poszczególne numery, ale świetnie wyczuwała, które z nich są na wyższym poziomie. Całość programu, dobrana starannie, z wyraźną troską o to, aby nie zniżyć się do niewybranych gustów, podana była w formie lekkiej i przystępnej, urozmaicona zabawną konferansjerką iow. Mikuty, przepięknymi śpiewami Ireny Holuskiej, tańcem świątecznej pary Dowgird-Hryniewiecka, grą skrzypcową Hordora, popisami orkiestry Elektrowni oraz grą na fortepianie Edwarda Przyłęckiego.

W Związkach Zawodowych

ODCZYT PROF. DRYJSKIEGO

W środę dn. 15.10.47 r. o godz. 18-tej w Świątyni Zw. Zaw. Prac. Spółdzielczych, ul. Sienkiewicza 26, prof. Dr. Albert Dryjski, wygłosi odczyt na temat: „Praca zawodowa a własności duchowe człowieka”. Wstęp bezpłatny za okazaniem legitymacji członkowskiej.

NA ODBUDOWĘ WARSZAWY

Wydział Kulturalno-Oświatowy Związku Zawod. Rob. i Prac. Przemysłu Włókienniczego komunikuje, iż świetlice z dochodowych imprez i akademii, zorganizowanych na odbudowę Warszawy w ramach „Tygodnia Świątlic”, osiągnęły sumę 453.352 zł. W sumie tej wkład poszczególnych świetlic przedstawia się następująco: Świątlica C.Z.M.P.W. — 360.000 zł, świetlica P.Z.P.J.G. Tkalinia Nr. 4 — 13.290 zł, świetlica P.Z.P.R. Nr. 5 — 13.152 zł, świetlica P.Z.P.W. Nr. 3 — 3.000 zł, świetlica P.Z.P.B. Nr. 24 — 1.500 złotych.

Impreza wspólnie zorganizowana przez P.Z.P.W. Nr. 6 i P.Z.P.B. Nr. 17 przyniosła 25.410 złotych dochodu.

Chleb na kartki w II-iej dekadzie października

Zarząd Miejski w Łodzi — Wydział Aprowizacji podaje do wiadomości, że na karty żywnościowe z miesiąca października oraz na karty z tegoż miesiąca z nadrukiem R.C.A. (Rejonowa Centrala Aprowizacyjna) na drugą dekadę tegoż miesiąca tj. od dnia 16 października rb. włącznie realizowane będą następujące odcinki na chleb:

- Kat. „C” i Kat. „C” R.C.A. na odcinki Nr. 5, 6, 7 i 8 po 0,5 kg chleba na każdy odcinek.
- Na karty żywnościowe „M.K.” (Ministerstwa Komunikacji) z miesiąca października rb. na drugą dekadę realizowane będą następujące odcinki na chleb: „M.K.” pracownicza na odcinki Nr. 31 i 32 po 1 kg chleba na każdy odcinek.
- „M.K.” — rodzinna na odcinki Nr. 31, 32, 33 i 34 po 0,5 kg chleba na każdy odcinek.
- Kat. „C” i „M.K.” na odcinki Nr. 3 i 4 po 1 kg chleba na każdy odcinek.

Wydział zaznacza, że wyżej wywołane odcinki na chleb muszą być zrealizowane do dnia 31 października rb. włącznie i po upływie tego terminu żadne reklamacje uwzględniane nie będą.

Po raz pierwszy na deskach robotniczych wystąpili czolowi artyści zawodowi. Artyści o znanych nazwiskach, którzy liczyć mogli jeżeli nie na większe sukcesy, to w każdym razie na większe gazy. Że jednak wystąpili tutaj, że weszli między robotników i dałi z siebie — było to świetnie odczuwalne na widowni — nie tylko swoje talenty, ale i szczerą chęć upiększenia występów najbardziej artystycznym wyrazem, jest to czynem godnym podkreślenia. Jest synonimem wieli ludzi szuki z środowiskiem robotniczym. Jest to zjawisko nowe, nie mające u nas tradycji i która nikomu nigdy nie leżała na sercu. Wartości i realne korzyści stąd czerpane mogą być źródłem i początkiem tego, co nazywamy sztuką dla mas w najszerszym i najgłębszym rozumieniu tego słowa.

Czekamy na dalsze koncerty i to konieczne w większej sali. To ostatnie podkreślali zgodnie wszyscy i gwarzyli, a już najbardziej z których nie pomieszcza szczypta sala Domu Propagandy.

Z dniem 10 października 1947 r. zostały obniżone ceny detaliczne hurtowe i komercyjne następujących artykułów przemysłu włókienniczego:

- ceny wełny 50 proc. i 60 proc. o 15 proc.
 - ceny stożków i kaplinów o 10 proc.
 - ceny worków o 10 proc.
 - ceny sznurowadeł o 30 proc.
- Sprzedaż we wszystkich hurtowniach i podhurtowniach Centrali Tekstylniej. 9489

Od dziś oszczędzamy energię elektryczną

Ograniczenia zużycia prądu w gospodarstwach domowych

W związku ze zbliżającą się zimą i wobec czasowego zmniejszenia mocy dyspozycyjnej urządzeń elektrycznych, Centralny Zarząd Energetyki zmuszony był wydać zarządzenia, ograniczające zużycie energii elektrycznej w gospodarstwie domowym.

Tak więc od dziś, 15 października, zostaje wyznaczony następujący kontyngent dla Łodzi:

- na lokal mieszkalny 1-izbowy — 20 kWh miesięcznie;
- na lokal mieszkalny 2-izbowy — 30 kWh miesięcznie;
- na lokal mieszkalny 3-izbowy — 40 kWh miesięcznie;
- na cztero i więcej izbowy lokal — 50 kWh miesięcznie.

Dla okręgu: jedna izba — 15 kWh, dwie — 21 kWh, trzy — 27 kWh, 4 i więcej — 33 kWh.

Na wniosek OKZZ lub wskazanych przez niego innych związków kontyngent ten w pewnych wypadkach może być podwyższony, a mianowicie: w mieszkaniach np. czteroizbowych, zamieszkałych przez dwie rodziny pracujące, gdzie należałoby zużyć 50 kWh, zużyć będzie można 60, gdyż lokal ten traktowany będzie jako dwa lokale. To samo dotyczy okręgu: W domach kompletnie zelektryfikowanych na wniosek OKZZ kontyngent będzie podwyższony.

Domy starców, akademickie, bursy i internaty; domy robotnicze również na wniosek OKZZ będą mogły korzystać w zależności od podziału danego domu ze zwiększonego kontyngentu. We wszystkich sprawach spornych dotyczących powyższego należy zwracać się do OKZZ.

Rodziny, w których są niemowlęta, otrzymują dodatkowo 8 kWh miesięcznie. Opłaty za prąd nie zostają zasadniczo podwyższone, z tym jednak, że za przekroczenie kontyngentu pobiera się 15 zł za 1 kWh. Zarządzenia powyższe zaoszczędzą około 50 tysięcy ton węgla rocznie i pozwolą na skierowanie energii elektrycznej tam, gdzie jest ona najpotrzebniejsza, a więc do przemysłu.

kontyngenty są jeszcze niższe, dwa tylko miasta, Łódź i Warszawa, otrzymały wyższe. W wypadku nie stosowania się do zarządzeń elektrowni, będzie ona zmuszona wyciągać dopływ energii w poszczególnych dzielnicach

miasta. Uniknięcie tej przykrej konieczności leży w rękach samych mieszkańców Łodzi, którzy w zrozumieniu obywatelskiego obowiązku podporządkują się niewątpliwie przejściowemu i koniecznemu ograniczeniom.



Sprawa honoru robotników polskich

Do Redakcji „Głosu Robotniczego” w Łodzi.

My, niżej wymienieni robotnicy PZPB w Rudzie Pabianickiej (d. Horak), zebrani w dniu 1 października br. rozumiejąc, że Polskę odbudujemy szybciej tylko przez zwiększenie naszych wysiłków dla wykonania planu trzyletniego, postanowiliśmy zorganizować „spółdzielnicę pracy pomiędzy czterema „partiami” (kablami w Centrali, a czterema „partiami” kablami oddziału II od dnia 1. 10. do 31. 12. 47. Wierzymy, iż za naszym przykładem pójdą inni, gdyż wykonanie planu trzyletniego to sprawa honoru wszystkich robotników polskich.

Centrala: kierownik kablów ob. Waleczak Tadeusz, majster sal ob. Bednarski Józef, majster ob. Nebelski Stefan; majstrowie: II partia I zmiana — ob. Sukiennik Tadeusz, II partia II zmiana — ob. Sochaczewski Wł., V partia I zmiana — ob. Nagórka Wł., V partia II zmiana — ob. Jagodziński J., VII partia I zmiana — ob. Borowczyński J., VII partia II zmiana — Kurowski J., VIII partia I zmiana — ob. Bronowski St., VIII partia II zmiana — ob. Hainrych E.

KOMISJE: 1. Parzanowski Wacław, 2. Brożyna Eugeniusz, 3. Rudnicki Franciszek.

ODDZIAŁ II: kierownik kablów ob. Szewiel Antoni, majster sal ob. Hendl Bronisław, majster — ob. Holi Józef; majstrowie: II partia I zmiana — ob. Fabiański St., II partia II zmiana — ob. Talarek St., III partia I zmiana — ob. Pilecki Jan, II partia II zmiana — ob. Mikolajczyk St., IV partia I zmiana — ob. Krawczyk M., IV partia II zmiana — ob. Bogdański Fr., V partia I zmiana — ob. Waleczak Jan, V partia II zmiana — ob. Frankowski Z.

KOMISJE: 1. Tosik Edward, 2. Kurzawa Karol, 3. Okrojek Teofil.

INTERPELACJE

naszych czytelników

Opieszłość Pogotowia przyczyną śmierci dziecka

Na polach Zarzewa 6-cioletni chłopczyk Stanisław Gajda zam. przy ul. Kuzinierza 10 podczas zabawy spowodował eksplozję niewiadomego środka wybuchowego dziecko uległo ciężkim obrażeniom. Wypadek ten nastąpił o godz. 15.10. Po 15 minutach na miejsce wypadku przybyło pogotowie Ubezpieczalni Społecznej, chłopca obejrzano, nie udzielając mu żadnej pomocy, i przewieziono go do szpitala.

Po raz więcej wezwane Miejskie Pogotowie przewiozło dziecko do szpitala gdzie chłopiec zmarł wskutek upływu krwi.

Chcielibym wiedzieć — JAKIE W TEJ SPRAWIE ZAJĄ STANOWISKO ZARZĄD UBEZPIECZALNI i Izba Lekarska w Łodzi? CZY WINNI ŚMIERCI DZIECKA ZOSTALI UKARANI?

MQ — Stały czytelnik „Głosu Robotniczego”



Kronika m. Kutna

Komu wieszamy

Czwartek, 16 października 1947 r.
Dziś: Gerarda.

Kina

Kino „Polonia“ — „Młodość Tomasa Edisona“. Film produkcji amerykańskiej. Początek seansów o godzinie 17 i 19.

Telefony

- Pow. Kom. MO. — Nr 22
- Miejski Posterunek MO. — Nr 33
- Starostwo Powiatowe — Nr 31
- Prezydium Pow. Rady Narod. — Nr 102
- Zarząd Miasta Kutna — Nr 30
- Straż Pożarna — Nr 41
- Urząd Repatriacyjny — Nr 86
- Pow. Zakład Elektryczny — Nr 32
- Pow. Zakł. Ub. Wz. ul: Narut, 20, tel. 108
- Urząd Zdrowia — Nr 91
- Komunalna Kasa Oszczędności Nr. 43
- Polski Czerwony Krzyż (PGK) — Nr 89
- Szpital Powiatowy — Nr 20
- Ubezpieczalnia Społeczna — Nr 34
- Apteka „Pod Orłem“ — Nr 106
- Apteka Sukc. H. Walenta — Nr 7
- Apteka mgr. Z. Chacińskiego — Nr 52.

Tymczasowy Adres Redakcji „Głosu Kutnowskiego“ Powiatowy Referat Kultury i Sztuki, Kutno, ul. 29 Listopada 1, tel. Nr. 17.

W 4-tą rocznicę bitwy na Diabiej Górze

Wielkie uroczystości na miejscu boju śmierci żołnierzy Gwardii Ludowej i AL-u

W związku ze zbliżającą się 4-tą rocznicą boju partyzanckiego z Niemcami na Diabiej Górze, pow. opoczyńskiego, odbyła się onegdaj w lokalu Komitetu Wojewódzkiego PPR., przy ul. Piotrkowskiej 55 narada b. partyzantów członków G. L. i A. L. uczestników walki zbrojnej z Niemcami w woj. łódzkim. Z ramienia Komitetu Wojewódzkiego PPR. zebraniu prze-

wodniczył kierownik Wydz. Propagandy tow. Przybył-Stalski, który wygłosił okolicznościowy referat związany z historią walki oddziałów G. L. z Niemcami, na Diabiej Górze w dniu 24 października 1943 r.

W dniu tym w ciemną noc okupacji hitlerowskiej, nieznaczny wobec przeważających sił niemieckich oddział partyzancki G. L. im. gen. Bema stoczył

ciężki, wielogodzinny bój z Niemcami.

Diabla Góra położona jest w lasach na pograniczu powiatów opoczyńskiego i koneckiego. Ze względu na zalesienie i piaszczysty teren, oraz odległość od dróg i szos komunikacyjnych okolica ta była dogodnym schronieniem dla partyzantów i stała się polem bitew z Niemcami. Nie była to spokojna okolica. Opanowana przez oddziały partyzanckie dała się dobrze we znaki karnym ekspedycjom niemieckim.

Partyzanci, uzbrojeni w stare mundury, w odebrane Niemcom granaty — potrafili zadawać dotkliwie straty hitlerowcom, którzy częstokroć zmuszeni byli do ucieczki.

Partyzanci byli nieuchwytni i niepokonani. Wspomagani przez okoliczną ludność rośli stale w siłę zadając nieprzyjacielowi ciężkie straty.

Pamiętnego dnia 24 października 1943 r. miała miejsce jedna z największych bitew, jaka rozegrała się na Diabiej Górze pomiędzy oddziałami G. L., a Niemcami. W rezultacie ciężkiej i krwawej walki oddziały niemieckie wycofały się z wielkimi stratami w zabitych i rannych. Krew polskiego partyzanta zrosiła stoki Diabiej Góry. Żywiymi pamiętnikami tej walki są zachowane po dziś dzień wspólne mogiły najlepszych synów ojczyzny, nieustraszonych bohaterów walki o wolność.

Po referacie tow. Stalskiego nastąpiła dyskusja. W rezultacie zgromadzeni przyjęli uchwałę o powołaniu Wojewódzkiego Komitetu Obchodu 4-ej rocznicy boju partyzanckiego z Niemcami na Diabiej Górze.

W skład Komitetu weszli przedstawiciele partii demokratycznych, Zw. Uczestników Walki Zbrojnej o Demokrację, stowarzyszenia i organizacje społeczne, związki młodzieżowe. Ten szeroki komitet z udziałem czynników społecznego liczyć będzie ponad 30 osób i powołany został w celu zorganizowania w dniu 26 października uroczystości ku upamiętnieniu bitwy oddziałów partyzanckich z Niemcami na Diabiej Górze.

Pożar na Warszawskim Przedmieściu

W godzinach popołudniowych dnia 1 bm. wybuchł pożar w Kutnie, w obejściu ob. Józefa Maciejewskiego, przy ul. Warszawskie Przedmieście 17. Zajął się beczka ze smołą, stojąca na podwórzu. Pożar groził przerzuceniem się na sąsiednie budynki. Na szczęście, zaalarmowana straż pożarna zdolała w porę zlikwidować niebezpieczeństwo. Straty nieznaczne.

Nowy cennik urzędowy na artykuły pierwszej potrzeby

Wojewódzka Komisja Cennikowa ustaliła następujące ceny na artykuły pierwszej potrzeby dla powiatu kutnowskiego.

Ceny hurtowe:
 mąka żytnia 90 proc. — 3.250 zł. metr;
 mąka żytnia 80 proc. — 3.400 zł. metr;
 mąka pszenna 80 proc. — 6.100 zł. metr;
 mąka pszenna 70 proc. — 6.400 zł. metr.
 Kasza jęczmienna 55 proc. — 6.100 zł. metr.

Ceny detaliczne:
 Mąka żytnia 90 proc. — 38 zł. kilogr.;
 mąka żytnia 80 proc. — 39 zł. kilogr.;
 mąka pszenna 80 proc. — 70 zł. kilogr.;
 mąka pszenna 70 proc. — 74 zł. kilogr.
 Kasza jęczmienna 55 proc. — 70 zł. kilogram.
 Chleb żytni z mąki 90 proc. — 82 zł. kilogram, chleb żytni z mąki 80 proc. — 35 zł. kilogram.
 Bułki z mąki pszennej 80 proc. wagi 1 kilograma 80 zł, bułki z mąki pszennej 70 proc. wagi 1 kilograma 88 zł. Bułka wagi 50 gramów z mąki pszennej 80 proc. — 4 zł. Bułka z mąki pszennej 70 proc. wagi 50 gramów — 4,50 zł. Schab — 250 zł. kg. Słonina — 280 zł. kilogram, Smalec —

350 zł. kilogram, mięso wołowe bez kości — 180 zł. kilogram. Szyńka gotowana 430 zł. kilogram, bajeon gotowany — 430 zł. kilogram, kiełbasa krakowska — 350 zł. kilogram, kiełbasa zwykła — 290 zł. kilogram, kiełbasa siekana serdelowa 290 zł. kilogram, boczek wędzony surowy — 330 zł. kilogram, kaszanka z kaszy jęczmiennej — 70 zł. kilogram, kaszanka z kaszy tatarskiej — 150 zł. kilogram, salceson włoski — 290 zł. kilogram, salceson czarny — 290 zł. kilogram, masło mleczarskie — 550 zł. kilogram, masło osekowe — 440 zł. kilogram.

Odczyt o ZSRR

Staraniem Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, odbędzie się w dniu 17 bm, o godz. 18-iej w gmachu starostwa odczyt wygłoszony przez inspektora szkolnego tow. Młodkowskiego na temat „Demokraci rosyjscy w walce o wolność naszą i waszą“.

Konferencja propagandzistów partyjnych

w sprawach oświatowych i szkoleniowych w terenie

W dniu 10 października nb. odbyła się w lokalu Komitetu Wojewódzkiego PPR przy ul. Piotrkowskiej 55 odprawa instruktorów i przewodniczących sekcji propagandy przy komitetach powiatowych i miastach wydzielonych województwa łódzkiego. Zebraniem przewodniczył kier. Wydziału Propagandy WK PPR w Łodzi tow. k. Przybył-Stalski.

Przedmiotem obrad były sprawy pracy propagandowej w terenie, oświatowej i szkolenia partyjnego.

Tow. Stalski omówił w swoim referacie znaczenie misji wymiany kulturalnej pomiędzy Polską a Związkiem Radzieckim. Prelegent wiele miejsca poświęcił w swym referacie rozwojowi stosunków gospodarczych, politycznych i kulturalnych Polsko-Radzieckich. Związek Radziecki, wielki sprzymierzeniec Narodu Polskiego nie tylko wyzwolił narody europejskie spod jarzma hitlerowskiego ale zajął pozycję światowego mocarstwa i szermierza walki o utrwalenie długotrwałego pokoju pomiędzy narodami. Jego pozycja i poparcie udzielone Polsce w sprawie naszych przastarych ziem słowiańskich na Zachodzie zdecydowała o ostatecznym utrwaleniu granic Polski nad Odrą i Nysą Łużycką.

W interesie narodu Polskiego leży utrwalenie i rozwijanie korzystnych dla Polski sto-

sunków gospodarczych, pogłębianie współpracy politycznej i kulturalnej ze Związkiem Radzieckim.

Dla celów współpracy polsko-radzieckiej powołane jest Towarzystwo Polsko-Radzieckie, do którego powinny wstępować jak najszersze masy robotników, chłopów i inteligencji pracującej. Nadechodząca 30 rocznica wielkiego święta zwycięstwa narodu rosyjskiego nad ciemnymi mocami caratu, jest nam tym bliższą im bardziej oba nasze sprzymierzone narody łączą wspólne cele walki przeciwko imperialistycznym prowokatorom i podżegaczom wojennym. Referent omówił także plan dalszej pracy sekcji propagandowych i udzielił wskazówek w dziedzinie metod nauczania i wychowywania ideologicznego kadr partyjnych.

dobrych sytuacji podbramkowych. Bramkę dla Visu strzelił Sikorski, dla gości lewy łącznik. Sedziował b. dobrze ob. Śmiechow-ski.

W drugim spotkaniu ZZK Ruch remisował z drużyną włóknarzy—Zgierz 3:3. Do przerwy Włóknarz prowadził 3:0. Dopiero po pauzie udało się kolejarzom wyrównać. Zawody te nie należały do specjalnie ciekawych i stały na miernym poziomie.

Ze sportu

W ub. niedzielę miały miejsce w Kutnie dwa spotkania piłkarskie.

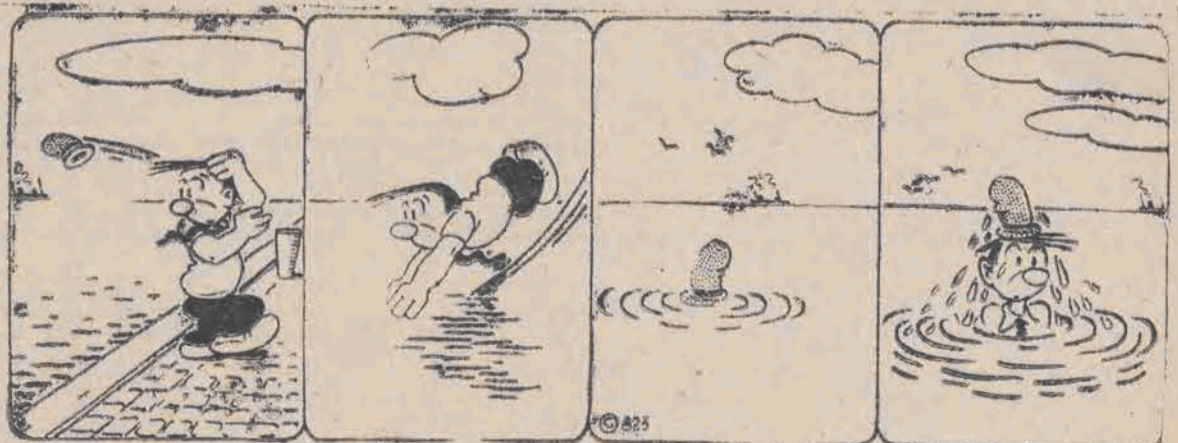
MKS Vis gościł u siebie reprezentację Szkół Średnich z Łodzi. Mecz ten zakończył się wynikiem remisowym 1:1(1:0).

Gra była dość ciekawa i żywa, nie stała jednak na wysokim poziomie. Goście byli słabszym zespołem w porównaniu z drużyną Visu.

Atak Visu nie wykorzystał jednak wielu

Czytajcie „Głos Kutnowski“!

Przygody Jasia Wiercipięty



Oj, ten wiatr!

Po kapeluszu!

Jeszcze pływa.

Test!

Na odbudowę Warszawy

Uczniowie szkoły powszechnej Nr 1 w Kutnie z okazji imienin kierownika szkoły ob. Wacława Soroki, zebrali kwotę 7145 zł i wpłacili do K. K. O. na odbudowę Warszawy.

Ogłoszenia drobne

Wojtczak Gabriel ur. 14.12.1922 r. Kaszawy Pomorskie gmina Krzyżanówek ulniewała kartę rejestracyjną RKU Kutno.

Wydawca: Wol. Komitet PPR w Łodzi Komitet Redakcyjny Red. i Adm. biuro, Piotrkowska 86. Telefony: Redaktor Naczelny 216-14. Sekretariat 254-21. Redakcja nocna 172-31. Dzieln. ogłoszeń: Piotrkowska 55 tel. 111-50. Konto PKO VII — 1505. Zakł. Graf. Sp. Wyd. „Łódzki Instytut Wydawniczy“.

CENNIK OGŁOSZENI Wydziałowa „Głosu R. obrotowego“ w Łodzi

za sekstem: od 1—100 mm. zł 35, 101 — 200 mm. zł 45, powyżej zł 50. Drobne za jedno słowo: poszukiwanie rodzica zł 20, kandydatura (je kandyd. kandyd. zł 25, agnity zł 20, poszukiwanie pracy zł 10. W niedzielę i święta 50% drożej.

W tekście: od 1—100 mm. zł 50, 101—200 mm. zł 60, powyżej zł 70.

DZIENNIK

PKC wzywa

Tylko zbiorowym wysiłkiem społecznym możemy realizować wielkie zamierzenia.

Takim czynem społecznym wielkiej Łodzi i województwa łódzkiego będzie Szpital Okręgowy PKC w Łodzi, ul. Sterlinga 1-3.

Jest to placówka, która nie tylko złagodzi cierpienia wielu chorym, ale da możliwość specjalizacji młodym lekarzom (klinika chirurgiczna i klinika wewnętrzna Uniwersytetu Łódzkiego).

Urządzenie wewnętrzne Szpitala ofiarował Amerykański Czerwony Krzyż. Na wykończenie tej pożytecznej placówki P.C.K. musi zdobyć fundusze.

W tym celu Oddział Łódzki PKC urządza

WIELKĄ LOTERIĘ FANTOWĄ

OBYWATELU! Jeżeli chcesz spełnić obowiązki społeczne to wykup los Loterii Fantowej na wykończenie Szpitala Okręgowego PKC w Łodzi.

Losy w cenie 50 złotych są do nabycia w biurze Oddziału Łódzkiego, Piotrkowska 236, parter, pokój 2, w godz. od 8 — 15.

Nieależnie od tego losy mają w rozsprzedaży Kola Młodzieży PKC przy szkołach średnich i powszechnych oraz Kola PKC dorosłych — przy fabrykach i instytucjach.

Spiesz, Obywatelu! P.C.K. czeka na Twoją ofiarności i zrozumienie potrzeby pożytecznej placówki.

Nie zawiedź nadziei Instytucji i młodzieży akademickiej, która czeka na otwarcie tego szpitala, a siebie nie pozbawiaj cennej wygranej, takiej jak radio-odbiernik, kupony materiałów, odzież, żywy inwentarz itp.

Clągnięcie nastąpi w dniu 16 listopada r.b. Jako pierwszych ofiarodawców, którzy popieśszyli na apel PKC w związku z przygotowaniem fantów podajemy — ob. Lucjana Wójcickiego, Centralę Zbytu Przemysłu Papierniczego, Hurtownię Ceraty, firmę „Silesia” Cech Tkaczy, Dom Odzieżowy St. Cyranki, Zgromadzenie Kupców przez swój apel do członków.

Wierzmy, że za przykładem wymienionych pośpieszą i inne firmy oraz społecznicy.

POLSKI CZERWONY KRZYŻ
ODDZIAŁ W ŁODZI

ZMIANY W KURSOWANIU POCIĄGÓW KOLUSZKI — ŁÓDŹ FABR.

Celem udogodnienia komunikacji dla dojazdu młodzieży szkolnej do szkół popołudniowych oraz dla uzyskania lepszego połączenia Łodzi z poc. Nr 215, przychodzącym z Warszawy do Koluszek o godz. 11 min. 49, wyznacza się od dnia 15 października do stałego kursowania pociąg Nr 322 Koluszk — Łódź Fabr. o godz. 12 min. 17 — przyjazd Łódź Fabr. godz. 13 min. 01.

Jednocześnie od dnia 15 października odwołuje się pociąg podmiejski Nr 342 Koluszk — Łódź Fabr., odchodzący o godz. 10 min. 50 i przychodzący do Łodzi Fabr. o godz. 11 min. 35.

W SPRAWIE POPRAWY STANU SANITARNEGO MIASTA

W trosce o utrzymanie należytego stanu sanitarnego miasta władze administracyjne postanowiły zorganizować i przeprowadzić w miesiącu października wzmożoną akcję usuwania śmieci oraz fekalii z terenów całego miasta przy pomocy właściwych organów i agend miejskich.

Chodzi o to, aby przed nastaniem pory zimowej i mrozów podwórza domów były oczyszczone, śmietniki doprowadzone do porządku, ustępy odpowiednio wyremontowane, a doły kloaczne z fekalii opróżnione.

Powodzenie wszczętej akcji zależne jest w dużej mierze od zrozumienia i dobrej woli mieszkańców miasta, toteż Zarząd Miasta apeluje do obywateli, aby przychylnie się wszystkim możliwym środkami do współdziałania z władzami w tej akcji.



FERALNA 13-TKA

13 bm. przy ul. Traugutta 4 usiłowała popełnić samobójstwo przez otrucie Eugenia Łysakówna, lat 32. Wezwany lekarz przewiózł desperatkę do szpitala św. Antoniego.

ZGON NA ULICY

Przy ul. Piotrkowskiej 58 Władysław Chejfel, lat 56, Traugutta 14, zastąpił nagłe i przed przybyciem lekarza zmarł. Dochodzenie prowadzi 8 komisariat M.O.

I NA DWORCU...

Stefania Bartoczyk, lat 75, przejeżdżna, zmarła na skutek ataku serca na Dworcu Kaliskim w Łodzi.

MORDERCZA MIŁOŚĆ

Przy ul. Magistrackiej 34 w korytarzu domu Józef Szwarcbitter zastrzelił 21-letnią Lucynę Grabczyk na tle miłosnym. Po dokonaniu ataku strzelił do siebie. Przewieziony do szpitala nie odzyskał przytomności zmarł.

ZŁODZIEJSKI SPRYT

Na Placu Wolności przechodząca mieszkanka Tomaszowa Lubelskiego, Feliksa Karantowicz, zauważyła paczkę, którą podniosła i udała się do bramy, aby ją rozpakować. W ślad za nią do tej bramy weszła Kazimiera Bielewicz z Warszawy, ul. Ossowskiej 50, wyrażając pretensję, że Karantowicz podnosi jej własność. W czasie tej sprzeczki Bielewicz usiłowała skraść Karantowicz 13 tysięcy złotych i zbiec. Zamiar ten jednak został udaremniony i sprytna złodziejka dostała się w ręce milicji.

Ze sportu

50 tys. na odbudowę Warszawy

przekazali od siebie pięściarze radzieccy To i owo ze Stadionu Wojska Polskiego

Przed meczem niedzielnym na ulicach Warszawy słyszano się tylko jedno pytanie: Jaki będzie wynik? Typowali chłopcy sprzedający gazety, kioskarze, konduktorzy w autobusach i nawet warszawskie paniusie. Wśród naszych pięściarzy przewidywania były na ogół zgodne. Przeważnie typowano wynik 10:6 dla gości, w najlepszym wypadku 8:8.

Innego zdania byli pięściarze radzieccy. Twierdzili, że nie oddadzą ani jednego punktu...

Po meczu sędzia ringowy gości Stepanow powiedział: „Polacy od Turnieju Słowiańskiego w Pradze poczynili wielkie postępy. Wynik meczu uważam za sprawiedliwy.”

Kierownik drużyny, Swiridow orzekł: „Mecz był bardzo ciężki. Polacy są przeciwnikami bardzo trudnymi, posiadają dobrą szkołę.”

Niewadził przed meczem z Koroliewem zwierzył się nam, że nie miał już ochoty występować w wadze ciężkiej w barwach reprezentacji. Łodzinin uważa, że naturalną jego wagą jest waga półciężka. Do walki z Koroliewem stanął za namową kapitana związkowego p. Derdy i kierownika swej sekcji klubowej p. Sikorskiego.

— Nie dam się Koroliewowi znokautować — mówił. — Jak będę w sytuacji takiej, że będzie mi groził nokaut, to podniosę rękę do góry.

Niestety, p. Władysław nie zdołał podnieść ręki. Piornujący, krótki cios Koroliewa w drugiej rundzie posłał go w krainę marzeń.

Marzeniem Olejnika po przyjeździe z Turnieju Słowiańskiego w Pradze było zmierzenie się w meczu rewanżowym ze Szczerbakowem. Okazała ta jednak go minęła. Miejsce jego w reprezentacji zajął Chychła.

Olejnik będzie walczył w czwartek w Katowicach, ale przeciwnikiem jego będzie prawdopodobnie nie Szczerbakow, gdyż pięściarze radzieccy zapowiedzieli już, że na Śląsku walczyć będzie druga ich reprezentacja.

Na meczu niedzielnym byli prawie wszyscy popularni nasi sportowcy, a wśród nich wielu nawet zdecydowanych przeciwników boks. Do takich należał popularny nasz średniotyśtanowiec Staniszewski z Warszawy.

Staniszewski chociaż był po raz pierwszy na meczu pięściarskim wygrał 10 tysięcy złotych, stawiając na zwycięstwo gości.

Kolczyński w walce z Ogurienkowem już w pierwszym starciu, kiedy trzymał się jeszcze dobrze, miał zły omen. W połowie rundy „Kolka” fatalnie potknął się na ringu i o mało co nie upadł na deski.

Od tej chwili Kolczyński w oczach począł tracić punkty i walkę przegrał zdecydowanie.

Czyżby to był symboliczny znak, że były mistrz Europy nie może już liczyć na sukcesy w ringu?



Drużyna radziecka wkracza na ring w Warszawie

Najpóźniej z reprezentacji Polski przyjechali do Warszawy ślązacy: Grzywocz, Bazarnik i Rademacher. Jak wiemy, na Śląsku trwa wyścig pracy. W wyścigu tym bierze udział wymieniona trójka naszych pięściarzy i — jak oświadczył kapitan Śląskiego Okręgowego Zw. Bokserskiego — dowodzi nie byle jakich wyścigów.

Jak wygrali swe spotkania nasi pięściarze? Bazarnik otrzymał notę 2:1, Antkiewicz 2:1, Szymura zaś 3:0.

Z pięściarzy radzieckich notę 2:1 otrzymał tylko przeciwnik Kolczyńskiego, Ogurienkow. Co do zwycięstw pozostałych głośnie sędziów były zgodne. Wszyscy otrzymali noty 3:0.

Wpływ z meczu warszawskiego, który zasilł ma fundusze, przeznaczony na przygotowanie do Olimpiady naszych pięściarzy, wyniósł 4 miliony 860 tysięcy złotych.

50 tysięcy złotych zaofiarowane gościom na drobne wydatki, ci przekazali na odbudowę Warszawy. (Kr.)

Kraków — Łódź 2:2 (2:0)

Bramki dla Łodzi zdobyli: Cichocki i Baran

Towarzystwi mecz piłkarski Kraków — Łódź rozegrany w dniu wczorajszym na stadionie ŁKS-u, zakończył się wynikiem remisowym 2:2 (2:0).

Bohaterem meczu był bramkarz Lechii tomaszowskiej, Komar, którego szczęśliwe interwencje uchroniły reprezentację Łodzi przed niechybną porażką.

Nie ulegało żadnej wątpliwości, że drużyna Krakowa była lepszą od łódzkiej tak w polu jak i w sytuacjach podbramkowych. Krakowianie zastosowali jednak złą taktykę. Z miejsca narzucili ostre tempo gry, chcąc już w pierwszej połowie ustalić wynik meczu, a po przerwie spoczęła na laurach. Sztuczka ta się jednak nie udała.

Po przerwie, w drużynie łódzkiej zamiast słabo grających Łęca i Koczewskiego zagrali Cichocki i Ghył. Zastrzyk nowych sił poskutkował. Łodzianie zaskoczyli tempem gości i

zmusili ich do wysiłku, do którego nie mieli zbyt wielkiej ochoty. W rezultacie wywiązała się walka, w której gospodarze walczyli już nieustępliwie do końca.

Do przerwy, gdyby nie Komar i kilka pudef, Kraków mógłby prowadzić nawet 8:0. Na wysokości zadania stali tylko oprócz bramkarza, Włodarczyk i Urban. Po przerwie nie zły był Cichocki, zdobywca pierwszej bramki dla Łodzi.

Przebieg gry w pierwszej połowie nie był ciekawy. Kraków już w 3 minucie zdobył prowadzenie przez Nowaka. Drugą bramkę zdobył Kolut w 27 minucie.

Po przerwie w 17 minucie honorową bramkę dla Łodzi zdobył z podania Hogendofa Cichocki, a w 33 minucie z rzutu wolnego Korporewicz — Baran.

Sędziował Kowalski. Publiczności około 4 tysięcy.

300 motorów i 4.000 widzów

Wielka impreza na odbudowę Warszawy

Zorganizowane w dniu 12 bm. zawody motocyklowe na zużłtu zgromadziły na stadionie 24-ch zawodników na czele z Krakowiakiem, por. Bonchetem, Durajem i rewelacyjnym Koleczkiem. Zawody obok swego sukcesu spor-

towego wyłoniły nowy talent motocyklowy w postaci Koleczki. Dorównał on w jeździe Krakowiakowi i szkoda, że nie mógł walczyć z nim w finale. Zobaczymy go w niedzielę na mistrzostwach Łodzi.

Najwięcej zawodników wystawił KS Elektrownia przed DKS-em. Na stadion WKS-u przybyły w tym dniu sztafety poszczególnych klubów motocyklowych z darami zebranymi na odbudowę Stolicy. Oto nazwy klubów i sumy zebrane: Pabianickie Towarzystwo Cyklistów 21.500 zł, ŁKS 20.000 zł, Stowarzyszenie Motocyklistów w Radomsku 15.000 zł, Klub Motocyklowy Zduniska Wola 10.000 zł, Sekcja Motocyklowa Automobilklubu Łódzkiego 10.000 zł, Łódzki Klub Motocyklowy 7.000 zł, DKS Łódź 5.320 zł, KS Tramwajarzy 5.000 zł, OM TUR Piotrków 3.900 zł, KS „Resursa” Łódź 3.500 zł, KS Elektrownia Łódź 2.100 zł. Przeprowadzono również zbiórkę indywidualną wśród publiczności i zawodników, w wyniku której uzyskano następujące kwoty: prezes OM TUR Piotrków — Węgorzewski 5.000 zł, kapitan sportowy KS Tramwajarzy — Jurkiewicz 1000 zł, prezes sekcji motocyklowej KS „Zryw” — kpt. Winkler 2000 zł, znany zawodnik Sarna z DKS-u 1000 zł, ob. Nowak 1000 zł, skarbnik ŁKM — Antczak 3.000 zł, firma Automotor, ul. Zachodnia 29 — 3.500 zł, firma Janicki, ul. Piotrkowska 63 — 2.000 zł. Wśród ofiarodawców znaleźli się również najmłodszy entuzjasta sportu motocyklowego: 6-letni Zdzisław Wojciechowski złożył 200 zł, Janek Brzeziński 300 zł, Jadzia Drewniak 500 zł, 8-letni Czesio Lejman 500 zł, Janek Widawski 500 zł. Młodzi ofiarodawcy otrzymali w podziękowanie rewanż w postaci przejażdżki na motocyklach.

Ogółem zebrano na odbudowę Stolicy ponad 150.000 złotych.

Cała organizacja imprezy oparta była na wzajemnej współpracy poszczególnych klubów motorowych i organizacji społecznych.

Łódzki Okręgowy Związek Motocyklowy zdał egzamin i dowiódł, że potrafi być dobrym organizatorem imprez łącząc „no” z wzniosłym celem, jak odbudowa Warszawy.

Organizatorzy wyrażają tą drogą podziękowanie Elektrowni za naczelnikiem ob. Michałkiem na czele za pomoc techniczną w imprezie, Związkowi Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację za pomoc porządkową i przysłanie kompanii partyzantów, którzy dzielnie pełnili służbę, zawodnikom i ofiarodawcom za wykazanie zrozumienia dla potrzeb Stolicy przez tak liczny udział w zawodach. Bravo, takich imprez więcej!

Przed drugim spotkaniem ZSRR—Polska

W Katowicach i Gdańsku walczą...

Jutro w Katowicach, w drugim spotkaniu z pięściami ZSRR walczyć będzie następująca ósemka: Malak, Kruża, Czortek, Rademacher, Olejnik, Szymankiewicz (Pisarski), Nowara, Klimecki.

W niedzielę w Gdańsku: Sowiński, Szymański, Antkiewicz, Iwański, Adamski, Szymański, Mechliński i Białkowski.

Walne zebranie pływaków łódzkich

1. Na podstawie par. 54 statutu ramowego dla O.Z.P., zwołuje się na środę, dnia 29 10. br. o godz. 17,30 w pierwszym i o godz. 18-ej w drugim terminie walne zgromadzenie członków ŁOZP.

2. Porządek zebrania:

- Zagajenie,
- Wybór przewodniczącego i sekretarza oraz komisji skrutacyjnej,
- Odczytanie protokołu z ostatniego walnego zgromadzenia i nadzwyczajnego walnego zgromadzenia,
- sprawozdania: administracyjnego, sportowe, finansowe, komisji rewizyjnej,
- Udzielenie absolutorium ustępującym władzom,

- Wybór nowego zarządu,
- Program pracy,
- Zatwierdzenie preliminarza budżetowego na rok 1947-48,
- Wnioski klubów ŁOZP,
- Wolne wnioski.

5. Prawo głosu mają kluby, które uregulują do Walnego Zgromadzenia wszystkie zobowiązania finansowe wobec PZP i ŁOZP oraz przedłożą pisemne upoważnienie swoich przedstawicieli, zaopatrzone pieczęcią i dwoma podpisami.

4. Wnioski klubów na walne zgromadzenie muszą być złożone na 7 dni przed walnym zgromadzeniem.

Victoria remisuje 8:8 ze Zjednoczonymi

O młodej drużynie „Victorii”, znajdującej się w B-klasie, coraz więcej da się słyszeć na terenie naszego miasta, a ostatnio we własnej sali rozegrała spotkanie z A-klasową drużyną „Zjednoczone”, którego wyniki walk były następujące:

Waga papierowa — Cyran (V), młody, dobrze zapowiadający się zawodnik przegrał na punkty z Rumowiczem (Zj.).
Waga musza — Aniela (V) po ciekawej walce remisował z Kargielem (Zj.).
Waga kogucia — Paliwoda (V) przegrał na punkty z Czarneckim (Zj.).

Waga półciężka — Bagrowski (V) wygrał zdecydowanie na punkty z Pacynakiem (Zj.).
Waga lekka — Stefaniak (V) wygrał na punkty z Przychodniakiem (Zj.).

Waga półśrednia — Ratyński (V, po dramatycznej walce dnia zremisował z Kijewskim (Zjednoczone).

Waga średnia — Gnackowski (V) przegrał przez k.o. z dużo lepszym Szczapąnskim (Zj.).
Waga półciężka — Kubasiewicz (V) wygrał pewnie na punkty z Gieroskim (Zj.).

Sędziował w ringu p. R. Kubiak, na punkty — pp. Małozczyk i Groszkiewicz.